

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 grudnia 2015 roku reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika powodowie H. C. i W. C. wnieśli o zasądzenie od pozwanego K. C. (1) solidarnie na rzecz powodów kwoty 2 900 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty i kwoty 483,70 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w związku ujawnionymi wadami sprzedanego przez pozwanego samochodu osobowego, a także kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w łącznej wysokości 617 zł.

W uzasadnieniu pisma strona powodowa wskazała, iż w dniu 21 września 2015 roku H. i W. C. zawarli z pozwanym K. C. (1) umowę sprzedaży samochodu osobowego marki V. (...) rok prod. (...) o nr rej. (...) za cenę 2 900 zł. Sprzedający oświadczył wówczas, iż przedmiot umowy stanowi jego własność, jest wolny od wad fizycznych, prawnych oraz praw osób trzecich. Zawarcie umowy potwierdzone zostało fakturą VAT nr (...) z dnia 21 września 2015 roku, zaś załącznikiem do faktury było oświadczenia powodów – zredagowane przez pozwanego – o zapoznaniu się ze stanem technicznym samochodu i braku uwag co do tego stanu. W tym samym dniu powodowie uiszcili umówioną cenę. H. i W. C., kilka dni po zakupie samochodu, zauważyli, iż jego silnik mocno się nagrzewa, a po zatrzymaniu pojazdu nie można ponownie uruchomić silnika. Po oddaniu samochodu do naprawy okazało się, iż brakuje w nim termostatu. Powodowi zlecili wstawienie urządzenia, nie przyniosło to jednak oczekiwanego rezultatu i pojazd w dalszym ciągu pozostawał niesprawny. W związku z ujawnieniem się wad fizycznych przedmiotu sprzedaży powodowie ponieśli szkodę w wysokości 483,75 zł, na którą składały się koszty montażu termostatu w wysokości 250 zł oraz koszty sporządzonej oceny technicznej pojazdu w wysokości 233,70 zł. Z uwagi na powyższe powodowie w dniu 3 listopada 2015 roku złożyli pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wzywając jednocześnie pozwanego do zwrotu ceny sprzedaży oraz odbioru przedmiotu umowy. K. C. (1) nie uznał jednak odstąpienia od umowy i wynikających z niego roszczeń. W piśmie doręczonym pozwanemu w dniu 27 listopada 2015 roku H. i W. C. ponownie wezwali sprzedawcę do zapłaty oraz odbioru przedmiotu umowy - w terminie trzech dni od dnia otrzymania wezwania, czego pozwany jednak nie uczynił.

W odpowiedzi na pozew datowanej na dzień 1 marca 2016 roku pozwany K. C. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując zajęte stanowisko pozwany przyznał zarówno, iż między stronami zawarta została umowa sprzedaży przedmiotowego samochodu, jak też, iż powodowie złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W ocenie strony pozwanej brak jednak było podstaw do uznania tego oświadczenia za skuteczne. W pierwszej kolejności pozwany podkreślił, iż w dacie zakupu samochód był sprawny, natomiast wykryte w pojeździe usterki nie były wadami istotnymi i nie wykraczały poza normalne następstwo używania rzeczy. Przedmiotem sprzedaży był pojazd używany, z ponad dwudziestoletnim okresem używania i ponad 300 000 przebiegiem, zaś związane z tym zużycie pojazdu uwzględnione zostało w cenie sprzedaży. Natomiast wskazywana przez powodów wada silnika pojawiła się dopiero po wykonanej wadliwie - na zlecenie powodów, przez osobę trzecią - wymianie termostatu.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powodowie H. i W. C. samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), rok produkcji (...), nabyli za cenę 2 900 zł na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 21 września 2015 roku z działającym w imieniu i na rzecz pozwanego K. C. Sprzedaż pojazdu dokonana została w ramach prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej w przedmiocie sprzedaży hurtowej i detalicznej samochodów osobowych i furgonetek, prowadzonej pod firmą (...) K. C. (1), a zawarcie umowy potwierdzone zostało wystawioną w dniu 21 września 2015 roku fakturą VAT nr (...). Przed zakupem małżonkowie osobiście obejrzeni samochód, a także odbyli nim jazdę próbną, nie zdecydowali się natomiast przy ocenie stanu technicznego pojazdu skorzystać z pomocy specjalisty. Wraz z zawarciem umowy powodowie

podpisali oświadczenie, z treści którego wynikało, iż mając możliwość sprawdzenia stanu technicznego pojazdu na dowolnej stacji diagnostycznej bądź zakładzie mechanicznym, zapoznali się z tym stanem i oświadczają, iż nie będą zgłaszać w stosunku do sprzedającego żadnych roszczeń z nim związanych. Również po zakupie samochodu H. i W. C. nie dokonywali przeglądu technicznego pojazdu, ani też nie wykonali zabiegów konserwacyjnych takich jak wymiana płynów eksploatacyjnych oraz filtrów (okoliczności bezsporne, faktura VAT wraz z załącznikiem nr 1 k. 12 -13, wydruk z (...) k. 14 zeznania stron k. 146 – 147).

Bezpośrednio po zakupie powodowie nie dostrzegli żadnych nieprawidłowości w działaniu i stanie technicznym samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...), w szczególności nie stwierdzili nadmiernego nagrzewania się silnika. Po trzech tygodniach codziennego użytkowania pojazdu powodowie spostrzegli, iż w nabytym przez nich samochodzie nie funkcjonuje ogrzewanie. Dostrzeżoną wadę pojazdu H. i W. C. postanowili osobiście zgłosić sprzedawcy, lecz po przyjeździe do miejsca nabycia samochodu nie udało im się spotkać ani z pozwanym, ani z jego pełnomocnikiem. Powodowie po rozmowie z narzeczoną K. C. (2) powzięli decyzję o usunięciu wady we własnym zakresie i tego samego dnia zlecieli naprawę pojazdu wybranemu przez siebie mechanikowi – M. K. (1). W ramach zleconej usługi mężczyzna w pojeździe wymienił płyn silnikowy, uzupełnił płyn chłodnicy koncentratem do chłodnic, wymienił paski oraz wstawił brakujący termostat - łączny koszt usługi wyniósł 250 zł. M. K. (1) w dniu 24 października 2015 roku poinformował powodów, iż w samochodzie stwierdził nieszczelność głowicy silnika, jednak nie podjął się naprawy tego uszkodzenia, a ograniczył się do zamontowania brakującego termostatu. Jednocześnie oznajmił właścicielom samochodu, iż naprawa silnika jest niezbędna i do czasu jej dokonania pojazdem nie powinni jeździć. W związku z powyższym W. C. tego samego dnia ponownie samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) udali się do komisju prowadzonego przez pozwanego. Po zamontowaniu termostatu silnik pojazdu zaczął nadmiernie się nagrzewać, wobec czego powód w trakcie podróży musiał się wielokrotnie zatrzymywać i czekać na ostudzenie się silnika. Stwierdzone wady pojazdu oraz związane z nimi roszczenia przedstawili wówczas K. C. (2), ten jednak odmówił przyjęcia odpowiedzialności za stwierdzone wady pojazdu przez pozwanego. Następnie W. C., jadąc nabytym pojazdem mimo przegrzewania się silnika, powrócili do miejsca swojego zamieszkania. Powodowie, w celu naprawy uszkodzonego pojazdu udali się nim następnie do zakładu mechanicznego prowadzonego przez B. P.. Po zdemontowaniu głowicy zdiagnozował pęknięcia między gniazdami zaworowymi głowicy, wobec czego mechanik zaproponował im założenie innego używanego silnika, jednak powodowie nie zgodzili się na propozycję (okoliczności bezsporne, zeznania K. C. (2) k. 66v-67, D. S. k. 67, M. K. (1) k. 67v-68, B. P. k. 87-88, rachunek k. 36).

W dniu 4 listopada 2015 roku H. i W. C. złożyli K. C. (1) pisemne oświadczenie, iż od zawartej umowy sprzedaży samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) odstępują - na podstawie art. 556 w zw. z art. 560 § 1 k.c. - z uwagi na istotną wadę fizyczną przedmiotu umowy w postaci uszkodzonego silnika. Jednocześnie wezwali pozwanego do odbioru przedmiotu umowy oraz do zwrotu ceny sprzedaży i poniesionych przez powodów kosztów sprawdzenia stanu rzeczy sprzedanej. Strona powodowa nie sprecyzowała przy tym uszkodzenia silnika, jakie skutkowało istnieniem wady istotnej, ani też nie wskazała wysokości poniesionych kosztów sprawdzenia rzeczy (k. 15 – 18). Pozwany K. C. (1), w pisemnej odpowiedzi z dnia 13 listopada 2015 roku, oznajmił, iż oświadczenia o odstąpieniu od umowy oraz roszczeń z nim związanych nie uznaje. Sprzedawca wskazał, iż nie mogło zasługiwać na uwzględnienie samo deklaratywne oświadczenie kupujących o istnieniu istotnej wady przedmiotu. Kupujący przed nabyciem pojazdu zapoznali się z jego stanem technicznym i złożyli oświadczenie o rezygnacji z roszczeń związanych ze tym stanem, a jednocześnie pojazd w chwili sprzedaży znajdował się w stanie umożliwiającym korzystanie zgodne z przeznaczeniem (k. 19-21).

W związku z powyższym powodowie zdecydowali się zlecić przeprowadzenie analizy technicznej stanu pojazdu. Samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) przyjechali do zakładu mechanicznego prowadzonego przez L. G.. Tam, w celu stwierdzenia zakresu usterek w całości rozmontowany został silnik pojazdu. W sporządzonej na zlecenie W. C. ocenie technicznej pojazdu z dnia 20 listopada 2015 roku rzeczoznawca L. G., oceniając stan silnika pojazdu, stwierdził uszkodzenia silnika w postaci zerwanego gwintu w bloku silnika, pęknięć głowicy silnika, uszkodzeń wirnika turbiny. W działaniu pojazdu rzeczoznawca stwierdził nadmierny wzrost temperatury silnika podczas jazdy połączony z ubytkiem płynu chłodzącego (k.22-26). Z tytułu dokonanej oceny technicznej W. C. uiszczył na rzecz L. G. 233,70 zł (faktura VAT z dnia 14 grudnia 2014 roku k. 37).

W dniu 25 listopada 2015 roku strona powodowa skierowała do pozwanego pisemne ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty i odbioru rzeczy sprzedanej, tym razem wskazując na wyszczególnione przez rzeczoznawcę uszkodzenia silnika. Jednocześnie strona powodowa wezwała pozwanego do odbioru przedmiotu umowy, zwrotu ceny zakupu w wysokości 2 900 zł, a także zapłaty kwoty 200 zł z tytułu poniesionych kosztów oceny technicznej oraz kwoty 250 zł z tytułu poniesionych kosztów wymiany termostatu (k. 27 – 31).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu powództwo H. i W. C. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważyć należało skuteczność zrzeczenia się przez powodów – w formie pisemnej – wszelkich roszczeń związanych ze stanem nabytego pojazdu. W niniejszej sprawie strona powodowa dochodzi od pozwanego roszczenia opartego na art. 556 k.c., wedle którego sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Jednocześnie, stosownie do art. 558 § 1 k.c., jeżeli kupującym jest konsument strony nie mogą – poza przypadkami określonymi w przepisach szczególnych - ograniczyć lub wyłączyć odpowiedzialności z tytułu rękojmi. W okolicznościach niniejszej sprawy wątpliwości Sądu nie budziło, iż H. i W. C., w ramach zawartego stosunku sprzedaży samochodu, przysługiwał status konsumenta. Za konsumenta – zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. - uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przedsiębiorcą zaś, stosownie do art. 43<sup>1</sup> k.c. jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33<sup>1</sup> §1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Powodowie samochód osobowy marki V. nabyli dla celów prywatnych od osoby prowadzącej działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży samochodów osobowych. Tym samym, złożone przez nich oświadczenia – w świetle art. 558 § 1 k.c. - nie mogło wywołać skutków prawnych w zakresie ograniczenia lub wyłączenia rękojmi sprzedaży.

Podstawę prawną roszczenia strony powodowej o zwrot ceny nabycia samochodu stanowił art. 560 § 1 k.c., wedle którego jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Stosownie natomiast do § 4 powyższego artykułu kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna. Natomiast roszczenie o zwrot nakładów poczynionych na przedmiot umowy oparte były na przepisie art. 494 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c., umożliwiającego żądanie - w przypadku odstąpienia od umowy wzajemnej - naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Wobec powyższego dla oceny zasadności roszczeń w rozważyć skuteczność złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Strona powodowa, składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wskazywała na wadę fizyczną rzeczy polegającą na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. Rzecz sprzedana jest niezgodna z umową w szczególności, jeżeli nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia, nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór, nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia, co do takiego jej przeznaczenia, albo też została kupującemu wydana w stanie niepełnym (art. 556<sup>1</sup> § 1 k.c.). Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 559 k.c. sprzedawca odpowiada za wadę fizyczną ex lege, na zasadzie ryzyka, jeśli wada fizyczna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikła z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili.

Pierwszą z wad, na jakie wskazywała strona powodowa stanowiły nieprawidłowości w działaniu ogrzewania związane z brakiem termostatu. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wątpliwości Sądu nie budziło, iż rzeczywiście wada taka w nabywanym samochodzie istniała już w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Okoliczność ta nie tylko wprost wynikała z zeznań montującego brakujące urządzenie w pojeździe M. K. (1), lecz znajdowała również pośrednie potwierdzenie w twierdzeniach osób użytkujących pojazd zarówno przed, jak i po zawarciu umowy sprzedaży z dnia 21 września 2015 roku. Z zeznań D. S., będącego poprzednim właścicielem

pojazdu oraz z zeznań H. i W. C., wynikało bowiem, iż w samochodzie marki V. (...) rok prod. (...) o nr rej. (...) występowały trudności z ogrzaniem pojazdu, co jest jednym ze skutków braku lub niesprawności termostatu. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy wady w postaci braku termostatu w samochodzie nie sposób uznać za wadę istotną. Jak wynika z przedstawionego rachunku (k. 36) koszty poniesione z tytułu zakupu termostatu i jego zamontowania (razem z paskami) wyniosły 139 zł, z czego koszt zakupu termostatu wyniósł 39 zł. Natomiast z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. K. (2) z dnia 21 czerwca 2016 roku (k. 94-104) wynikało, iż technologiczny koszt wymiany termostatu w serwisie nieautoryzowanym wynosi 125,10 zł brutto, zaś w (...) serwisie (...) – 291 zł brutto. W ocenie Sądu powyższą opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. K. (2) - wraz opinią uzupełniającą - uznać należało za wiarygodny materiał dowodowy. Biegły odpowiedział na wszystkie zadane mu pytania, w sposób jasny i rzeczowy ustosunkował się również do uwag zgłoszonych przez stronę powodową, zaś wyprowadzone przez niego wnioski są logiczne i spójne. Ponadto należy zważyć, iż biegły posiada fachową wiedzę oraz długoletnią praktykę zawodową w przedmiocie objętym treścią opinii. Porównując powyższe wartości do ogólnej wartości pojazdu nie sposób uznać, by brak termostatu przedstawiał na tyle istotną wartość, by mógł uzasadniać odstąpienie od zawartej umowy. Po wtóre brak termostatu, choć wywołuje nieprawidłowości w działaniu pojazdu związane z brakiem odpowiedniej regulacji układu chłodzenia, nie wywołuje jednak niemożności użytkowania pojazdu. Wskazać jednocześnie należy, iż zgodnie ze wskazaną regulacją art. 560 § 1k.c. w wypadku oświadczenia kupującego w przedmiocie odstąpienia od umowy, sprzedawcy przysługuje kontruprawnienie, którego wykonanie może uniemożliwić kupującemu realizację odstąpienia od umowy. To kontruprawnienie sprzedawcy, to niezwłoczna wymiana rzeczy wadliwej na wolną od wad albo niezwłoczne usunięcie wady. Natomiast w przedmiotowej sprawie strona powodowa – nie informując sprzedawcy o stwierdzonej wadzie i samodzielnie dokonując nieskutecznej naprawy, pociągającej za sobą dalsze uszkodzenia silnika - skorzystanie z tego kontruprawnienia pozwanemu uniemożliwiła. Nie sposób bowiem wymagać od sprzedawcy, by w ramach rękojmi sprzedaży, zobowiązany był on do ponoszenia odpowiedzialności za skutki działań podjętych samodzielnie przez nabywców, w konsekwencji których dochodzi do dalszych uszkodzeń pojazdu lub jego elementów. Podkreślić przy tym należy, iż nie stanowi poinformowania sprzedawcy o dostrzeżonych wadach rzeczy nabytej oraz związanych z tym roszczeniach rozmowa z narzeczoną pełnomocnika sprzedawcy, a więc osobą trzecią, zupełnie postronną względem zawartej umowy sprzedaży. Jednocześnie w ocenie Sądu absolutny charakter odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi nie może przekraczać granic zdrowego rozsądku, w szczególności w zakresie stanu pojazdu w odniesieniu do jego wieku i przebiegu, zaś normalne następstwa zużycia rzeczy nie mogą stanowić podstawy do skorzystania z ochrony na podstawie przepisów o rękojmi. Kupujący rzecz używaną powinien być przygotowany na to, że normalne zużycie rzeczy zmniejsza jej wartość, a w rzeczy mogą wystąpić wady będące naturalnym następstwem jej eksploatacji. Podzielić należy przy tym wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 marca 1981 roku o sygn. akt III CRN 31/81 (III CRN 31/81, OSNCP 1981, nr 11, poz. 219) pogląd Sądu Najwyższego, iż „nie ma podstaw do przyjmowania odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady związane z upływem czasu używania. Dotyczy to zwłaszcza rzeczy o wysokim stopniu złożoności, do których należy samochód. Czas używania samochodu pozwala przyjąć pewien przeciętny stopień zużycia, ale stopień ten może wykazywać odstępstwa i to w obu kierunkach. Może się bowiem okazać, iż samochód jest bardzo zużyty, w czym tkwi ryzyko kupującego, lub też zużycie samochodu jest mniejsze od przewidywanego, w czym można się dopatrzeć szkody sprzedawcy”. W takim wypadku sprzedawcę z odpowiedzialności zwalnia – na podstawie art. 557 § 1 k.c. – wiedza kupującego o istnieniu wady w chwili zawarcia umowy. Wobec powyższego powodowie, nabywając ponad dwudziestoletni pojazd, niewątpliwie zdawali sobie sprawę, iż jego stan techniczny nie odpowiada pojazdowi nowemu i winni się liczyć z normalnymi usterkami eksploatacyjnymi.

W niniejszej sprawie najbardziej istotnym uszkodzeniem silnika, mogącym stanowić wadę istotną uzasadniającą odstąpienie od umowy sprzedaży, było uszkodzenie głowicy w postaci jej pęknięć. Pozostałe uszkodzenia (tj. uszkodzenie gwintu w bloku silnika oraz zużycie łopatek wirnika sprężarki), wobec uszkodzenia głowicy silnika – której naprawa pociągałaby za sobą koszty wyższe niż wymiana całego silnika - uznać należało za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W celu określenia zakresu, czasu powstania i źródła uszkodzeń głowicy silnika pojazdu, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. K. (2). Z opinii z dnia 21 czerwca 2016 roku

wynikało, iż pęknięcia głowicy powstają przede wszystkim na skutek niesymetrycznego rozłożenia naprężeń cieplnych, nadmiernego wzrostu temperatury silnika – związanego m.in. z częściowym brakiem płynu chłodzącego w układzie chłodzenia, czy użytkowaniem z nieprawidłowo działającym termostatem, chłodnicą, pompą płynu chłodzącego bądź wentylatorem. Inną przyczyną powstawania pęknięć są nieprawidłowe naprawy pojazdu związane z demontowaniem i montowaniem głowicy. Co istotne w okolicznościach niniejszej sprawy nawet jednokrotne przegrzanie silnika może spowodować powstanie lub powiększenie istniejących pęknięć głowicy. W ocenie biegłego w zakresie stwierdzonych wad w silniku samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) nie było możliwe określenie ani daty, ani jednoznacznych przyczyn powstania uszkodzeń. Jednakże ze zgromadzonego natomiast materiału dowodowego wprost wynikało, iż w samochodzie marki V. (...) o nr rej. (...) problem przegrzewania się silnika pojawił się dopiero w rezultacie nieskutecznej naprawy pojazdu w zakresie montażu termostatu w dniu 24 października 2015 roku. Świadek D. S., będący właścicielem pojazdu w okresie od dnia 21 marca 2015 roku do dnia 7 sierpnia 2015 roku, wprost wskazał, iż w okresie użytkowania pojazdu nie odnotował żadnych nieprawidłowości w działaniu silnika pojazdu, w szczególności - przejeżdżając jednorazowo odległości do około 50 km - nie miał problemów z jego przegrzewaniem się. Świadek nie podejmował również żadnych napraw związanych z silnikiem z wyjątkiem wymiany uszkodzonej pompy wtryskowej. Także powodowie H. i W. C. w swoich zeznaniach przyznali, iż przed dniem zamontowania na ich zlecenie termostatu zakupiony przez nich pojazd nie przegrzewał się i bez przeszkód podróżowali nim około 20 km dziennie, a jedyną dostrzeżoną usterką było słabe ogrzewania. Jednocześnie, co wskazano w opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej z dnia 29 sierpnia 2016 roku (k. 134 – 137) prawidłowe działanie termostatu powoduje prawidłowy dla silnika przepływ cieczy chłodzącej i utrzymywanie temperatury jego pracy w bezpiecznych granicach również w przypadku silnika z pęknięciami głowicy. Natomiast w niniejszej sprawie to właśnie zamontowanie na zlecenie powodów termostatu wyzwoliło problem przegrzewania się silnika. Jednocześnie zarówno z zeznań świadków K. C. (2) i B. P., jak i W. C. i H. C., jednoznacznie wynikało, iż pomimo niesprawnego układu chłodzenia powodowie pojazd ten w dalszym ciągu użytkowali, wielokrotnie doprowadzając przy tym do przegrzania się silnika samochodu marki V. (...) o nr rej. (...). Samochodem przejechali co najmniej z zakładu (...) do komisji samochodowego prowadzonego przez K. C. (1) położonego w K., z tego komisji do miejsca zamieszkania w B., a następnie z miejsca zamieszkania do zakładu mechanicznego prowadzonego przez B. P.. Jednocześnie w swoich zeznaniach W. C. przyznał, iż w trakcie tych podróży silnik kierowanego przez niego samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) przegrzewał się, wobec czego - w celu ochłodzenia silnika – często się zatrzymywał. Powyższe okoliczności, w połączeniu z treścią opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, prowadzą do wniosku, iż wskazywane przez stronę powodową pęknięcia głowicy nie stanowiły wady istniejącej w pojeździe bądź wynikłej z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w chwili jej zbycia, lecz w głównej mierze były konsekwencją przeprowadzonej przez powodów wymiany termostatu i dalszego użytkowania pojazdu, mimo przegrzewania się jego silnika. Tym samym, wobec treści art. 559 k.c. a contrario, K. C. (3) nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenie głowicy w postaci jej pęknięć, bowiem wada ta nie wynikła z przyczyny tkwiącej w rzeczy w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, lecz spowodowana była nieprawidłowym użytkowaniem pojazdu przez powodów.

Wobec braku podstaw do złożenia przez H. i W. C. oświadczenia o odstąpieniu od umowy, na podstawie art. 560 § 1 k.c. a contrario oraz art. 560 § 4 k.c., uznać należało za nieuzasadnione, a tym samym nieskuteczne. Wobec powyższego powództwo należało oddalić w całości, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą ponoszenia odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowi H. i W. C. przegrali sprawę w całości, a więc to na nich ciążył obowiązek zwrotu pozwanemu K. C. (2) poniesionych przez niego kosztów postępowania. Na koszty te składała się uiszczona przez stronę pozwaną zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w wysokości 400 zł (k. 78) oraz koszty zastępstwa procesowego w łącznej wysokości 817 zł, w tym poniesionej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd, mając na uwadze, iż niniejsze postępowanie zainicjowane zostało przed dniem 1 stycznia 2016 roku, a tym samym przed dniem wejścia w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, o kosztach zastępstwa procesowego orzekł zgodnie z § 6 pkt 3 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Sąd,

analizując zaangażowanie pełnomocnika pozwanego w rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, doszedł do przekonania, iż stawką wynagrodzenia adekwatną do nakładu pracy, jest stawka w wysokości 800 zł brutto.